

Wywiad z prezydentem Zielonej Góry, Januszem Kubickim.



Jest Pan prezydentem Zielonej Góry już od ponad 10 lat. Jakie zmiany, które zaszły w Zielonej Górze, w sferze infrastruktury, gospodarki, warunków życia mieszkańców - uważa Pan za najważniejsze?

Jak zaczynałem swoją pracę to patrzyłem z zazdrością na inne miasta, które szybko się rozwijały i w których dużo się działo. Odnaleźć się w tym wszystkim nie było łatwo. Dobrać sobie zespół, z którym będę współpracował, także nie należało do najłatwiejszych. Musiałem postawić na ludzi, z którymi odniosę sukces. Po tych 10 latach śmiało mogę powiedzieć, że Zielona Góra wstała z kolan. To było 10 lat ciężkiej i mozolnej pracy, dzięki której dzisiaj mamy się czym pochwalić. Mogę powiedzieć, że odnieśliśmy sukces! Nie zostaje się prezydentem po to, by przejść do historii tylko po to by coś zmienić. Ja chciałem

zmienić Zieloną Górę, ponieważ miałem dość pewnego rodzaju marazmu w mieście, różnych kłótni, waśni i takiego grzebania w cudzysłowie kołami w miejscu. Przez 15 lat wszyscy mówili, że w Zielonej Górze musi powstać basen, ale nikt nie potrafił podjąć decyzji o jego budowie. Basen i halę Centrum Rekreacyjno-Sportowego wybudowaliśmy – do dziś jest to największa inwestycja w mieście, która pochłonęła blisko 150 mln złotych. Stworzyliśmy strefę aktywności gospodarczej, na której pojawiają się zakłady produkcyjne. Walczymy o to, by w Zielonej Górze powstawały nowe, lepiej płatne miejsca pracy. Rozwinęliśmy Uniwersytet Zielonogórski. Inwestujemy w infrastrukturę drogową w mieście. Nie tylko remontujemy, ale budujemy nowe drogi. Dbamy także o rowerzystów. W Zielonej Górze powstały dziesiątki kilometrów ścieżek rowerowych. Mogę śmiało powiedzieć, że jesteśmy mistrzami w pozyskiwaniu funduszy unijnych. Dzięki temu mamy w Zielonej Górze tak dużo inwestycji finansowanych ze środków unijnych. Takich jak między innymi: Centrum Przyrodnicze czy Planetarium Wenus. Przez te 10 lat zrealizowaliśmy setki nowych inwestycji za miliard złotych. 1 stycznia 2015r. Zielona Góra połączyła się z gminą. Udało nam się, jako jedynym w Polsce! Była to kluczowa decyzja dla Zielonej Góry. Zyskaliśmy nową przestrzeń do życia. Bodziec rozwojowy, który teraz rozsądnie wykorzystujemy. Powierzchniowo jesteśmy dziś więksi od Poznania. Z 58 km kw. Zielona Góra rozrosła się do 278 km kw.

Jaka jest obecnie pozycja Zielonej Góry jeśli chodzi o atrakcyjność dla inwestorów? Jakie są najważniejsze atuty miasta w tym obszarze?

Zielona Góra jest atrakcyjnym miastem dla inwestorów. Stawiamy na rozwój i chcemy przyciągnąć jak najwięcej przedsiębiorców. Zainwestowaliśmy w Lubuski Park Przemysłowo Technologiczny w Nowym Kisielinie. Atutem jest atrakcyjna lokalizacja, teren jest dobrze skomunikowany. LPPT położony jest w pobliżu drogi S3, która pozwala na szybkie połączenie z autostradą A2 i A4. Mamy dobrze przygotowane tereny i szybko działamy. Staramy się, by współpraca z potencjalnymi inwestorami była na najwyższym poziomie.

Wiem, że Zielona Góra zmieniała się na lepsze, że dostała impuls rozwojowy. Jesteśmy dumni jako mieszkańcy tego miasta z tego co się udało zrobić. Oczywiście chcemy zrobić jeszcze więcej. W tym roku mamy największy w historii miasta budżet, zamykający się w kwocie prawie 1 mld złotych. Na inwestycje przeznaczymy ponad 200 mln złotych. Jest to budżet przyszłości i nowych wyzwań. Chcemy podnieść jakość życia w mieście. Zielona Góra w tym roku zamienia się w spory plac budowy. Będzie to widać przede wszystkim w centrum miasta dzięki inwestycjom drogowym. Najważniejsza z nich to remont i przebudowa głównej ulicy w mieście – Bohaterów Westerplatte. Koszt: blisko 12 mln zł. Trwa także budowa Trasy Aglomeracyjnej pomiędzy ul. Batorego i al. Zjednoczenia – ponad 22 mln złotych. W tegorocznym budżecie miasta zarezerwowano również pieniądze na budowę ronda na końcu ul. Wrocławskiej, przy zjeździe do Raculi. Ta inwestycja ma kosztować blisko 8 mln złotych. Planujemy także remont al. Zjednoczenia – ponad 3,5 mln zł.

Co jest największym atutem Zielonej Góry, który można najlepiej wykorzystać do jego rozwoju?

Jako pierwsze miasto w Polsce przygotowujemy się do wdrożenia w miejskim transporcie autobusów napędzanych energią elektryczną. Wdrożenie zintegrowanego systemu niskoemisyjnego transportu publicznego w Zielonej Górze będzie możliwe dzięki pozyskaniu funduszy unijnych ze środków Funduszu Spójności, w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. W ramach tego projektu przewiduje się m.in. zakup 47 autobusów elektrycznych oraz budowę stacji ładowania autobusów elektrycznych, które zostaną ulokowane na 11 pętlach autobusowych oraz w zajezdni należącej do miejskiego przewoźnika. W ramach tego projektu Zielona Góra zyska także nowe Centrum Przesiadkowe. Koszt projektu to około 250 mln złotych.

Jakie są Pana zdaniem najważniejsze obecnie realizowane, lub planowane w najbliższej przyszłości

inwestycje, które najbardziej przyczyniły by się do rozwoju miasta i poprawy warunków życia mieszkańców?

W planach mamy także nowe ścieżki rowerowe, modernizację dawnego archiwum na Dzielnicowy Dom Kultury w Starym Kisielinie, rozbudowę hospicjum. Będą rewitalizowane parki, w tym te w Zatoniu i Kiełpinie, Sowińskiego, przy ul. Partyzantów, zmieni się Dolina Gęsniaka. Będzie modernizacja i zagospodarowanie placu teatralnego, przy filharmonii, Matejki (pierwszy w mieście parking podziemny), monitoring. Zaplanowano też przygotowanie budynku na pl. Słowiańskim na wydział prawa Uniwersytetu Zielonogórskiego. Wśród tegorocznych zadań jest też budowa hali sportowej w Ochli, hali koszykówki w Zielonej Górze, budowa szkoły podstawowej, przebudowa dróg i wiele innych zadań. Jako miasto musimy skorzystać z tego co daje nam teraz Unia Europejska. Walczymy o to, by pieniądze dla Zielonej Góry nie przepadły i zostały dobrze wykorzystane. Mamy wizję tego miasta i sposób na jego rozwój.

Jakie są, Pana zdaniem, najważniejsze cechy skutecznego samorządowca?

Skuteczny samorządowiec umiejętnie działa na rzecz miasta i jego mieszkańców. Efektywnie wykorzystuje jego potencjał i realizuje strategiczne założenia. To przede wszystkim człowiek, któremu można powierzyć swoją przyszłość. Mam nadzieję, że przez te 10 lat udowodniłem zielonogórzanom, że warto było mi zaufać i właśnie takim skutecznym samorządowcem jestem. Staram się reagować na bieżące sytuacje i przewidywać potrzeby mieszkańców. Jako prezydent Zielonej Góry czuję się w obowiązku zapewnić zielonogórzanom jak najlepsze warunki życia na lata. Jestem przekonany, że nasze miasto jest komfortowe i wyjątkowe.